GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 66. 24. Kwietnia 1817.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 14. Kwietnia. — Według wiadomości z Tryjestu, obiedwie Cesarsko-Austryackie fregaty Austria i Augusta, popłynęły z tamtąd d. 9. b. m. do Rio-Janeiro (stolicy Brazylii).

W czasie głębokiego pokoiu trudno bywa pisać do gazet polityczne artykuły, zwłaszcza o Kraiu takim, iak Austryacki, który zaraz po ustaniu zewnętrzney burzy, wrócił do dawnieyszego swoiego stanu, i który, wyiąwszy drożyznę żywności, wspólną wszystkim innym Kraiom, ledwo wystawia ślad nieszczęść, o iakie 25cioletnia woyna naszą część Swiata przyprawiła. Machina kraiowa ma u nas swóy prosty pewny ruch; 28 milionów ludzi, między którymi Węgrzyni, Czesi, Galicyanie, Austryacy, Morawianie, Illiryyczykowie, Lombardowie i Tyrolczykowie, rządzą się właściwemi sobie ustawami, i maią odmienne miary i wagi, a nawet pieniądze; w tak ogromney ilości ludzi wszystko idzie swoim trybem, tak dalece, iż we wszystkich Kraiach Austryackich niemasz niechętnych, wyiąwszy takich, iacy w podobnych okolicznościach wszędzie bydź muszą. To, co iest dobrem, dzieie się bez żadney okazałości, a nawet, możnaby powiedzieć, z umyślnem iey unikaniem; z tąd, wiele pożytecznych urządzeń w naszey Monarchii nie dochodzi doskonale wiadomości cudzoziemców. Nie mamy żadnych budżetów skarbowych, ani publicznych zgromadzeń Rady; lecz ufność Narodu pozwala się obeyść bez tego; i gdy w innych Kraiach, trąba sławy ogłasza Swiatu ofiary pieniężne Rodziny panuiącey, tymczasem Monarcha nasz staie na czele dobroczynnego towarzystwa, stołowe swoie wydatki stosuie do konieczney potrzeby, a Cesarzowa poświęca chętnie dla ubogich to, co od Stanów otrzymała. Wszyscy Xiążęta Rodziny Cesarskiey i Panowie kraiowi, idą za tak pięknym przykładem.

W Węgrzech i Ziemi Siedmiogrodzkiey liczą 28 Kollegiiów Piiarskich, które zaięte publiczną nauką młodzieży, iako właściwym celem swoiego przeznaczenia, zasługuią się Kraiowi. W tych Kollegiiach znayduie się 244 Xięży, 88 Kleryków i 19 Laików, ogółem 351 członków, między któremi iest dwóch Doktorów teologii, oraz 52 Doktorów filozofii i pięknych kunsztów.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Wiadomości z Prowincyi S. Marty z dnia 9go Lutego, potwierdzaią doniesienie o porażce powstańców w Wenezueli. Bolivar został nad rzeką Unare między Barceloną i Cap Codera pobitym. Wysadził ón był na ląd 900 ludzi, z których 500 utracił. Jazda ścigała go, lecz potrafił się ocalić ucieczką. Korpus woyska Królewskiego składał się tylko z 560 ludzi; zwycięzcy zdobyli 700 karabinow, 1 działo, 20,000 naboiów, kule, bębny, chorągwie, tudzież szkatułkę Bolivara, w którey się wizerunek iego znaydował.

W Buenos-Ayres odebrano doniesienie z główney kwatery Jenerała St. Martin, dowodzącego korpusem, przeznaczonym do zaięcia Prowincyi Chili. Korpus ten stał pod górami Andes, i chciał w Styczniu (który to miesiąc iest tam taki, iak u nas Lipiec) przeprawić się przez góry śnieżne.

Na wyspie Martynice otrzymano pod dniem 20. Lutego wiadomość, że Jenerał Morillo po 35cio-dniowym pochodzie z Santa-Fe do Karakasu przybył, gdzie się obecność iego w naywyższym stopniu potrzebną bydź zdawała, ile że się powstańcy na morzu i na lądzie bardzo wzmocnili. Admirał powstańców Brion z eskadrą Niepodległych, znaydował się na wyspie S. Małgorzaty, która w mocy ich była.

Na kilka dni pierwey, to iest dnia 14go Lutego, otrzymano w St. Pierre odezwy Naczelnika powstańców Hiszpańskich stałego lądu (w Ameryce południowey), który się mianuie Głową Rzeczypospolitey i jeneralnym Kapitanem woyska Wenezueli, Nowey Genady etc. Te akta datowane są w Barcelonie d. 6. Stycznia 1817go, i oświadczaią:

„że, gdy siły ich zbroyne na morzu i lądzie „przeciw miastom Guyana, Cumana, La-„Guayra, i Porto-Cabello działać maią, „te miasta przeto, iako w stanie nayści-„śleyszey blokady będące, uważane bydź „powinny; a zatem każdy okręt do iakowe-„gokolwiek bydź Narodu należący, skoroby w „czterdziestu dniach od owego czasu (od dnia „6go Stycznia) o trzy mile od owych portów „zabranym został, za dobrą zdobycz poczyta-„nym bydź ma; a to bez żadnego pozoru albo „wymówki, iednakowoż z zachowaniem praw, „i zwyczaiow, których się Mocarstwa morskie „w podobnych przypadkach trzymaią, i które „każdą wątpliwość, iakaby w tey mierze za-„chodzić mogła, na korzyść schwytanego okrę-„tu roztrzygać powinny.“

Eskadra Hiszpańska z dwóch fregat i 6 do 8 okrętów kupieckich złożona, powróciła około końca Stycznia z Veracruz do Hawanny, lecz z przywiezionych wiadomości nic nie ogłoszono; z kąd się domyślaią, że zdarzenia w Mexyku znowu niepomyślnie dla oręża Królewskiego wypadły.

Portugaliia.

Gazety Francuzkie umieściły poniższe wiadomości z Lizbony pod d. 6. Marca: „Od kilku dni przybywa tu wielu Officerów Angielskich, którzy w woysku naszem w rozmaitych stopniach służą, a w Anglii otrzymali rozkazy wrócenia się do korpusów swoich. Jenerał Beresford oglądał niektóre warownie nasze na granicy Hiszpańskiey, a potem wyiechał do Londynu, dokąd go, iak twierdzą, interessa wielkiey wagi wołaią. Woysko Portugalskie stoi na stopniu, który mu poważenie sprawia; wszystkie korpusy są w stanie nayzupełnieyszym, maią piękną postawę, a karność ich iest doskonałą. Chmura, która się między nami a Dworem Madryckim wzniosła, zdaie się co dzień bardziey zaciemniać. Dwór Madrycki wzbrania się odstąpić warowni Olivenza na rzecz Portugalii, a to iest naywiększem iabłkiem niezgody. W samey rzeczy warto uwagi, że Portugalczycy i Hiszpanie, którzy pod iednemi chorągwiami z wielką wytrwałością za wspólną sprawę walczyli, znowu się do dawney nienawiści wracaią. Jeszcze żadną miarą nie można przewidzieć, iakie skutki te niesnaski za sobą pociągnąć mogą, iednakowoż pochlebiaią sobie, że ie Rządy obadwa w dobry sposób zagodzą.“

Wielka Brytaniia.

Wspomniana (*w przeszłym numerze gazety naszey*) narada *Izby wyższey z niższą*, z powodu wzbraniania się Izby niższey od przyięcia niektórych poprawek w proiekcie do prawa przeciwko zgromadzeniom buntowniczym, ze strony Izby wyższey proponowanych, odprawiła się dnia 29. Marca, i miała dobry skutek. Po skończeniu oneyże zgromadził się Lordowie w sali zwykłego posiedzenia swiego, a na wniosek Lorda Liverpola oświadczyła się Izba wyższa, że nie nalega na poprawki przez Izbę niższą odrzucone, lecz ze strony oneyże proponowane, przyymuie. Tak więc teraz także i ten proiekt do prawa w Izbach obydwóch przeszedł, i tylko ieszcze sankcyi Królewskiey czeka.

Dnia 30. Marca po południu, była u Lorda Castlereagha Rada gabinetowa, na którey się wszyscy Ministrowie znaydowali. Po skończeniu narady wyiechał Lord Castlereagh z małżonką swoią do swoiey włości Cray (w Hrabstwie Kentskiem). Lord Castlereagh wywichnął nogę w tey podróży, przez co dostał paroxyzmu podagry.

Dnia 31. Marca odroczyły obiedwie Izby Parlamentu posiedzenia swoie z powodu świąt wielkonocnych; a to, Izba wyższa aż do dnia 16go, a niższa do 14. Kwietnia. W Izbie niższey zapowiedziano, że sprawa Katolików Irlandzkich wytoczy się około 20go lub 21go Kwietnia.

Jedna z gazet Londyńskich umieściła pod dniem 31. Marca co następuie: „Angliia ma teraz utracić dwóch Mężów, którzy się od nieiakiego czasu w niey wsławili. Jednym z nich iest P. Cobbett, Redaktor gazety, któremu wprawdzie talentów zaprzeczyć można, lecz który się iednak poniżył i zniesławił stawszy się trąbą wszelki go stronnictwa, i deptawszy dzisiay ów posąg, któremu wczoray kadził, a który iutro znowu podźwignąć starać się będzie, skoro się to tylko z interessem iego zgodzi. Oddawna wpadł między towarzystwo nayzacieklеyszych domagogów, a ieżeli Angliia żadney rewolucyi nie doczekała się, przynaymniey ma co wyrzucać owym, którzy iey pragnęli. W tey chwili znayduie on się z dwoma synami swoimi w porcie Liwerpolskim na pokładzie okrętu, wyglądaiącego tylko wiatru przyiaźnego, aby się do Zjednoczonych Stanów Ameryki północney puścić. Cobbett był Redaktorem dziennika pod tytułem: Weekly Political Register, którego exemplarz tylko po 2. pence sprzedawał; lecz niezmierny pokup, który pozyskał, czynił mu zysk znakomity. Dziennik ten do zbytku rozszerzał się po całey Anglii, a ponieważ był tanim, mogli go także i nayubożsi

ludzie kupować; tak więc zdarzało się, iż częstokroć z tedn yże edycyi po sześćdziesiąt tysięcy exempl rzy sprzedawał. Twierdzą, iż naywięks y zy k iego zasadzał się na oszukiwaniu Fiskusa w należytości stęplowey, ponieważ exemplarze dziennika swoiego po naywiększey części na niestęplowanym papierze drukować kazał. Skarb publiczny ma z tego powodu żądać s bie do niego roszczenie o 8000 funt. szt. (80,000 ZR.), co go naybardziey do tak nagłego wy zdu skłonić miało. Twierdzą także, iż w skutku zawieszenia prawa Habeas Corpus, obawiał się aresztowania z powodu buntowniczych postępków swoich. — Drugim iest Lord Cochrane, który po długiem cieszeniu się słusznie zasłuż ną sławą, i po odprawionych z honorem walkach za dobro Oyczyzny, nagle nayr związleysze zasady reformacyyne przyiął, i współczłonków strony oppozycyyney, znanych powszechnie z przeciwnych Ministrom dań swoich, daleko wyprzedził. Przedsięwziął ón puścić się do Ameryki południowey, i ogłosił to publicznie przez gazety z tym dodatkiem, że sobie na tę podróż 10,000 funt. szt. (100,000 ZR.) długu zaciągnąć życzy, za który naylepsze bezpieczeństwo ofi ruie. Twierdzą, że Lord Cochrane pomienioną summę iuż dostał, i dodaią, że sobie bardzo piękny okręt, prawie wielkości fregaty kupił, który naylepszymi żeglarzami, iak ch tylko dostać można, osadzić, i na pokładzie iego niezwłocznie w podroż puścić się zamyśla."

Inna gazeta Londyńska umieściła co następuie: „Ponieważ w zeszłych miesiącach tak wiele mówiono o akcie Habeas Corpus, i o zawieszeniu onegoż, chcemy przeto dla lepszey zrozumiałości, dać o nim poniższą wiad mość historyczną. Za panowania Jakóba Igo, Karola Igo i Karola IIgo, szarpana była Anglia, iak wiadomo, niespokoiami wewnętrznemi, które częstokroć do surowy h kroków, a nieraz nawet i do nie iednego nad życia doprowadzaiąc, wolność obywatelską narażały. Dowolne aresztowania były wów zas prawnym zwyczaiem, aż nareszcie Lud oburzyły. W roku 1628 wyszła na widok prośba o prawo (petition of Right), gdzie się między innemi także i zniesienia tego ostatniego nadużycia domagano, co Karol Iwszy przyrzekł. Lecz Karol IIgi wkrótce przełam ł tamę ustawy za Poprzednika iego wprowadzoney, a dowolne aresztowania zn wu się zagęściły. Tu wzniósł się duch Anglików, a Karol IIgi widział się przymuszonym (w roku 1679) sankcyonować ustawę parlamentową, sposób postępowania ze wszystkimi aresztowanymi dokładnie oznaczaiącą. Od czasu tey uchwały powinien każdy aresztowany powód aresztowania swoiego zaraz wiedzieć, albo inaczey natychmi st wolno bydź puszczonym; badanie iego powinno się w naypierwszych 24rech godzinach odprawić; ieżeli za niewinnego uznanym zostanie, należy go bez żadnych dalszych pytań na wolność wypuścić, ieżel zaś nie popełnił główney zbrodni przeciwko Państwu, naówczas nawet, chociażby był winnym, za daniem rękoymi uwolnić go należy. Ta uchwała, mocą którey tak wyraźnem prawidłem osobista wolność każdego Anglika przeciw wszelkiey dowolności iest zabezpieczoną, wywodzi (iak bulle Papiezkie) z dwóch pierwszych słów, któremi się zaczyna, nazwisko swoie: Habeas Corpus. Ależ nawet i ona może bydź w pewnych okolicznościach, iedsakże tylko ze strony Parlamentu, na wyzna zony czas zawieszaną, przez co Król, czyli Rząd otrzymuie władzę aresztowania osób szczególniey podeyrzanych, bez względu na ową uchwałę. Już na początku XVIIIgo wieku (1721) było to prawo zawieszonem. Drugim p wodem do podobnego zawieszenia było burzenie się Ludu w latach 1793 i 1794, gdzie wypadki w ościennym Kraiu Francuzkim zaszłe, nie skończyły się bez wpływu na umysły Ludu, i gdzie się zachwiania Konstytucyi, a nawet i samego tronu obawiano. Poźniey ponawiano ieszcze raz podobne zawieszenie aktu Habeas Corpus, który i teraz właśnie z powodu ostatnich rozruchów Ludu, przez Parlament na oznaczony czas znowu zawieszonym został.

Szwecya.

Z Sztokolmu donoszą pod d. 28. Marca, że do brzegow Skanii wysłano kilku Officerów i dostateczną osadę, a to dla zapobieżenia wkradania się osób podeyrzanych.

Między Szwecyą i Zjednoczonemi Stanami Ameryki północney, zawartym został traktat handlowy, ugruntowany na zasadach wzaiemności.

Prusy.

Podług listów prywatnych z Berlina, W. Xiążę Mikołay, spodziewany tam był d. 28. Kwietnia z podróży swoiey do Anglii odbytey. W zamku Królewskim, iako też u P. Alopeusa, Cesarsko-Rossyyskiego Ministra przy Dworze Królewsko-Pruskim, czynione były przygotowania na przyięcie iego. — Nowa Ba-

du Stanu Królestwa Pruskiego, czynnie w pracach swoich postępuie.

Dalszy ciąg (*przerwaney w 64tym numerze gazety naszey*) ustawy Krolewskiey o zaprowadzeniu Rady Stanu:

6. Wszystkie Członki Rady Stanu pozostaią przy tytułach, iakieby z innych związków urzędniczych posiadali. — Stosunki starszeństwa nie uważaią się w Radzie Stanu. Każdy Członek, wyiąwszy Xiążęta Naszego Domu, zabiera próżne mieysce, gdzie ie znaydzie. Prezes tylko ma pewne krzesło; po prawey iego stronie zostawia się próżne mieysce dla tego Członka, który rzecz iaką przedstawia, lub głos zabiera, a po lewey siedzi Minister Sekretarz Stanu. — Członki Rady Stanu, w temże znaczeniu, nie pobieraią żadney płacy. — Ministrowi Sekretarzowi Stanu przydana będzie potrzebna liczba osób do pomocy.

7. Dla zgłębiania materyi i przygotowania ich na ogólne zebranie, na którem żadna rzecz nie może bydź wniesioną, iak tylko należycie do rozstrzygnienia usposobiona, rozdziela się Rada Stanu na siedm Oddziałów: 1.) W przedmiotach zagranicznych; 2.) woyskowych; 3.) sprawiedliwości; 4.) skarbowych; 5.) handlu i rzemiosł; 6.) spraw wewnętrznych i policyynych; 7.) religiynych i edukacyynych. — W przedmiotach prawodawstwa nie iest potrzebnym osobny Wydział, ponieważ wyszczególnione dopiero Oddziały albo poiedyńczo, lub gdy rzecz tego wymaga, w ogólnym zbiorze, celu byłey Kommissyi prawodawczey dopełnią.

8. Każdy Oddział składa się z 5 Członków. Pierwszy starszeństwem przodkuie. Może wnieść do Prezesa o przybranie obcych osób, nie należących do Rady Stanu, iako to: Urzędników, Uczonych, Kupców, Właścicieli dóbr, a Prezes takowe osoby przeznacza. Nie maią one iednakże głosu, lecz tylko udzielaią zdania w poiedyńczych przedmiotach.

9. Spis pod lit. B. obeymuie mianowane na teraz, na rok 1817, osoby Członkami tych siedmiu Oddziałów. Zastrzegamy sobie zmienianie lub potwierdzanie ich na początku każdego roku.

10. Zarządzaiący Ministrowie Stanu mogą bydź przytomni w Oddziałach, gdzie materye ich zarządu tyczące się są obrabiane; na każdy zaś przypadek winni są posłać iednego Radcę swoiego do Oddziału, aby tenże potrzebnego, w czem wypadnie, udzielał wyiaśnienia; atoli ani wspomniony Radca, ani Minister nie maią głosu w Oddziale.

11. Przewodniczący Oddziałowi Członek, albo sam przychodzące rzeczy przedstawia, lub to innemu Współczłonkowi porucza. Każda rzecz obesłana bydź powinna po wszystkich Członkach Oddziału.

12. Po dostatecznem rzeczy wyiaśnieniu, przystąpi się do głosowania, gdzie większość głosów stanowi. Prezyduiący ma ieden głos, równie iak każdy inny Członek.

13. Trzymaniem protokółu, układaniem opinii i wszelkich innych pism, trudni się w Oddziałach Członek prezyduiący, lub inny z poruczenia tegoż.

14. Do zgłębienia powierzoney Oddziałom materyi i podania opinii Prezesowi Rady Stanu, naznaczaią się, w mniey ważnych przedmiotach naywięcey dwa tygodnie, a w ważnieyszych, cztery tygodnie czasu. Jeżeli termin ten za krótki, należy powody przełożyć.

15. Prezes Rady Stanu, znióosłszy się z przodkuiącym w Oddziale, wyznacza Referenta, który zdanie iego na ogólnem Rady zebraniu przedstawia; zdanie to zawsze ułożone bydź powinno na piśmie.

16. Przed wniesieniem na ogólnem zebraniu zdania, Minister Sekretarz Stanu i mianowany przez Prezesa Członek Oddziału sprawiedliwości, roztrząsną proiekt do prawa pod względem redakcyi, i wspólnie z właściwym Oddziałem załatwią uwagi, iakieby ze strony ich uczynione bydź mogły.

17. Prezyduiące w Oddziałach Rady Stanu Członki maią prawo żądać potrzebnych aktów, lub wiadomośni od każdego Ministerstwa lub innych Władz, ażeby Oddział mógł się z nich oświecić.

18. Jeżeli rzecz do kilku należy Oddziałów, Prezes naznacza wspólną obradę.

19. Xiążęta Domu Naszego nie mogą bydź Członkami żadnego Oddziału. Zasiadaią i głosuią tylko na ogólnem zebraniu Rady Stanu.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Jenerał Kosiński, który dawniey służył w woysku Polskiem, wszedł w służbę Pruską, i tworzy teraz w W. X.ęstwie Poznańskiem lekki legiion Polski.

Do tey gazety załączony iest 9ty numer Rozmaitości.